

Prawomocnym postanowieniem

z dnia 24.04.2019 r., (k. 850)

sprostowano oczywistą omyłkę pisarską

wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie.

30 kwietnia 2019 r.

Kierownik sekretariatu I Wydziału Cywilnego

Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

mgr Sylwia Kędziorek

Sygnatura akt I ACa 806/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Małgorzata Gawinek |
| Sędziowie: | SSA Ryszard Iwankiewicz SSA Leon Miroszewski (sprawozdawca) |
| Protokolant: | St. sekr. sądowy Marta Osińska |

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2019 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. B. (1)

przeciwko K. Ż.

o ustalenie nieważności umowy

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 1 kwietnia 2015 roku, sygnatura akt I C 360/10

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8.100,00 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

III. przyznaje na rzecz adwokat A. S. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 5.400,00 (pięć tysięcy czterysta) złotych, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Ryszard Iwankiewicz Małgorzata Gawinek Leon Miroszewski

Sygnatura akt I ACa 806/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 października 2018 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie z powództwa A. B. (1), następcy prawnego poprzedniej powódki A. B. (2), przeciwko K. Ż. o stwierdzenie nieważności umowy darowizny z dnia nieruchomości zabudowanej jednorodzinny domem mieszkalnym położonej w S. przy ulicy (...) pomiędzy A. B. (2) a pozwaną, ewentualnie o usunięcie niezgodności we wskazanej księdze wieczystej przez dokonanie wpisu powódki jako jedynej właścicielki w dziale II, ewentualnie o zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli przenoszącego nieodpłatnie na A. B. (2) prawo własności do wskazanej wyżej nieruchomości, ewentualnie o ustalenie, że wskazana darowizna została skutecznie odwołana, w punkcie I. oddalił powództwo, w punkcie II. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.200 złotych tytułem kosztów procesu, w punkcie III. odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu na rzecz pozwanej w pozostałym zakresie, w punkcie IV. przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie adwokat A. S. wynagrodzenie w kwocie 8.856 złotych, w tym kwotę 1.656 złotych tytułem podatku VAT, za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. B. (2) była właścicielką nieruchomości położonej przy ulicy (...) w S., dla której Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą numer (...), w której zamieszkiwała wraz z rodziną. Początkowo A. B. (2) zajmowała parter budynku wraz z córką K. Ż. i jej rodziną, do czasu jej wyprowadzenia się po otrzymaniu przez nią w dniu 22 lipca 1991 roku przydziału lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) na warunkach własnościowego prawa do lokalu w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S., natomiast piątro budynku zajmował syn A. B. (1), który nadal zamieszkuje w tym budynku.

Ustalił też Sąd Okręgowy, że A. B. (2) remontowała budynek, co finansowała między innymi zaciągając kredyty. W dniu 19 października 2001 r. A. B. (2) sporządziła przed notariuszem I. M. testament, w którym powołała do całości spadku jako jedynych spadkobierców: córkę K. Ż. oraz syna A. B. (1) w udziałach po 1/2 części, polecając im ustalenie sposobu korzystania z budynku mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...), tak żeby córka korzystała z całego poddasza, a syn korzystał z całego parteru. Następnie w dniu 7 października 2002 roku A. B. (2) notarialnie dokonała zmiany testamentu w ten sposób, że poleciła spadkobiercom ustalenie nowego sposobu korzystania z budynku mieszkalnego, tak, żeby córka korzystała z całego parteru, a syn korzystał z całego poddasza. W dniu 15 stycznia 2007 roku A. B. (2) sporządziła przed notariuszem I. P. nowy testament, w którym powołała do całości spadku jako jedyną spadkobierczynią córkę K. Ż., obciążając ją zapisem polegającym na obowiązku ustanowienia dożywotniej, nieodpłatnej służebności mieszkania na rzecz syna spadkobierczyni A. B. (1), dotyczącej pomieszczeń dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni i łazienki, położonych na poddaszu budynku mieszkalnego w S. przy ulicy (...). Kolejny testament A. B. (2) sporządziła w dniu 25 czerwca 2009 roku przed notariuszem A. N., w którym powołała do całości spadku jako jedynych spadkobierców: syna A. B. (1) w udziale do 2/3 części i wnuczkę D. Ż. w udziale do 1/3 części.

Co do umowy, której dotyczył pozew o stwierdzenie jej nieważności Sąd Okręgowy ustalił, że została ona zawarta w dniu 9 września 2010 roku pomiędzy A. B. (2) a pozwaną przed notariuszem B. S., jako umowa darowizny w formie aktu notarialnego wyżej wymienionej nieruchomości. Na mocy tej umowy A. B. (2) podarowała córce – pozwanej K. Ż. w/w nieruchomość, jednocześnie pozwana ustanowiła na rzecz matki A. B. (2) dożywotnią, nieodpłatną służebność osobistą polegającą na prawie korzystania przez uprawnioną A. B. (2) z całego domu oraz dożywotnie, nieodpłatne, użytkowanie działki gruntu polegające na prawie korzystania przez uprawnioną z całej działki. A. B. (2) liczyła na pomoc pozwanej.

W oparciu o opinię biegłych sądowych z zakresu neurologii, psychiatrii i psychologii Sąd Okręgowy ustalił, że przy zawarciu umowy darowizny z dnia 9 września 2010 r. A. B. (2) nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Działała z pełnym rozeznaniem. Na ten stan rzeczy nie wpłynęły choroby A. B. (2) w postaci, chronologicznie: zapalenia dróg żółciowych (1966 r.), zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa lędźwiowo–krzyżowego od 1981 roku, nadciśnienia tętniczego od 1984 r., miażdżycy aorty i zmian rozedmowych płuc (1991 r.), zmian zwyrodnieniowych prawego stawu kolanowego, zapalenie żył kończyn dolnych (1993 r.), zaćmy obu oczu (2000 r.), miażdżycowego i nadciśnieniowego zwyrodnienia mięśnia sercowego z arytmia serca i migotaniem przedsionków, niewydolności krążenia i serca – początek od 2000 r., zaostrzenie w 2003 r., 2012 r., 2014, 2016 roku. A. B. (2) cierpiała też na zespół psychoorganiczny otępienny, przy czym określenia takie pojawiają się pierwszy raz w dokumentacji medycznej w notatkach lekarskich w trakcie pobytu w szpitalu w styczniu 2012 r.; druga wzmianka o zespole psychoorganicznym znajduje się na zaświadczeniu lekarskim psychiatry z dnia 9 września 2013 roku. Jeżeli A. B. (2) prezentowała faktycznie pewne cechy zaburzeń otępiennych w postaci zaburzeń pamięci, to pojawiły się one w styczniu 2012 r. i nie były prawdopodobnie permanentne, o czym świadczy podpisanie świadomej zgody na wykonanie kolonoskopii w listopadzie 2014 r. Z powodu nasilającej się niewydolności krążenia i serca mogło dochodzić do zaburzeń w ukrwieniu mózgu i rozwoju zaburzeń poznawczych, w tym zaburzeń pamięci, zwłaszcza w roku 2012 (kilkukrotne pobyty w szpitalu na oddziale wewnętrznym z powodu zaostrzenia niewydolności serca i krążenia) i w latach następnych, co obniżało sprawność psychiczną i intelektualną A. B. (2).

Jak ustalił Sąd Okręgowy, z dokumentacji medycznej nie wynika, aby przewlekła niewydolność serca i układu krążenia miała wpływ na stan psychiczny A. B. (2) i swobodne podejmowanie decyzji w czerwcu 2009 r. i we wrześniu 2010 r. W okresie poprzedzającym te daty nie istnieją żadne wzmianki o zaburzeniach w sferze psychicznej ani dowody o korzystaniu z porad psychiatry czy też neurologa. Także leki zażywane w tym okresie przez A. B. (2) nie są lekami wskazującymi na to, że takie zaburzenia występowały – u A. B. (2) nie ordynowano leków prokognitywnych czy też leków psychotropowych). Pierwsza wzmianka o zaburzeniach pamięci u A. B. (2) pojawia się dopiero w styczniu 2012 r. Zaburzenia te mogły stopniowo się pogłębiać w związku z okresami zaostrzeń niewydolności serca i krążenia w następnych miesiącach i latach i w efekcie powodować pogorszenie perfuzji mózgu. Leki zażywane przez A. B. (2) nie miały wpływu na stan zdrowia psychicznego rozumianego jako możliwość swobodnego podejmowania decyzji. Schorzenia zdiagnozowane do 2010 r. u A. B. (2) nie ograniczały swobodnego i świadomego podejmowania decyzji i wyrażenia woli, ani nie były przyczyną ewentualnego czasowego wyłączenia świadomości w dniu 9 września 2010 roku. W przypadku ewentualnego istnienia zmian miażdżycowych w mózgowiu lub zmian niedokrwiennych mózgowia poschodzenia sercowego mogły one prowadzić do problemów z pamięcią, a tym samym wpływać na ocenę skutków rozporządzenia majątkiem przez A. B. (2). Jednak w dokumentacji medycznej problem zaburzeń pamięci sygnalizowany jest dopiero w styczniu 2012 r. i od tej daty należy rozpatrywać ich wpływ na dalsze zachowanie i decyzje A. B. (2). We wrześniu 2010 r. stan zdrowia nie ograniczał A. B. (2) w czynnościach prawnych, a więc nie ma podstaw do stwierdzenia, że w dniu podpisania umowy darowizny znajdowała się ona w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że przed dokonaniem darowizny stosunki pomiędzy A. B. (2) a pozwaną K. Ź. były dobre. Na początku 2012 r. – w styczniu – A. B. (2) w Urzędzie Miejskim w S. dowiedział się o dokonanej darowiznie, przy okazji wizyty w związku z koniecznością zapłaty podatku od nieruchomości. Od tego czasu stosunki pomiędzy nim a pozwaną uległy pogorszeniu, albowiem A. B. (2) nie godził się z dokonaną darowizną. Wcześniej stosunki pomiędzy rodzeństwem były dobre. Pozwana czasami odwiedzała matkę A. B. (2), również ze swoją córką D. Ź.. Odwiedziny te następowały w różnych odstępach czasu, co tydzień, dwa. Pozwana pomagała swojej matce stosownie do potrzeby. Gdy pozwana lub jej syn W. Ź. odwiedzali A. B. (2), A. B. (2) schodził do części budynku zajmowanej przez A. B. (2) i był obecny przy spotkaniach. To krępowało odwiedzających. Pozwana zabrała matkę do siebie w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych 2013 r., matka również u niej nocowała. Pozwana nigdy nie była wulgarna w stosunku do matki, nie odmówiła jej pomocy w chorobie.

Według ustaleń Sądu Okręgowego A. B. (2) chciała sprawiedliwie podzielić nieruchomość. A. B. (1) opiekował się swoją matką A. B. (2), w tym pomagał jej w robieniu zakupów, przygotowywaniu posiłków. Dbał również o to, aby matka zażywała leki. Powód pracował i pracuje zawodowo w systemie tryzmianowym po 8 godzin.

Co do okoliczności złożenia oświadczeń A. B. (2) w sprawie odwołania darowizny na rzecz pozwanej Sąd Okręgowy ustalił, że pismem z dnia 3 kwietnia 2012 r. A. B. (2) wezwała pozwaną do stawienia się w dniu 12 kwietnia 2012 r. u notariusz E. U. celem zawarcia umowy darowizny nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...) – bądź na rzecz A. B. (2), bądź w udziale do 1/2 na rzecz A. B. (1). A. B. (2) wskazała, że jeżeli pozwana zlekceważy jej prośbę, to A. B. (2) uzna, że jest bardzo niewdzięczna.

Pozwana K. Ż. otrzymała w/w pismo w dniu 5 kwietnia 2012 r. Pozwana nie stawiała się w tym terminie. Pismem z dnia 17 września 2012 r. skierowanym do pozwanej A. B. (2) odwołała darowiznę z dnia 9 września 2010 r., wskazując na rażącą niewdzięczność pozwanej. W treści tego pisma A. B. (2) wskazała, że pozwana przestała się nią interesować, a od czasu zażądania wyjaśnień odnośnie aktu notarialnego, całkowicie zerwała z nią kontakt, nadto pomimo wieku i problemów ze zdrowiem wskazała, że może liczyć tylko na pomoc syna A. B. (1). Pozew w niniejszej sprawie A. B. (2) pomógł napisać syn A. B. (1). Był on de facto inicjatorem niniejszego postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. B. (2) zmarła w dniu (...) roku. Postanowieniem z dnia 9 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie stwierdził, że spadek po A. B. (2) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 25 czerwca 2009 r. otwartego i ogłoszonego w dniu 9 listopada 2016 r. nabyli z dobrodziejstwem inwentarza:

- syn A. B. (1) w udziale do 2/3,

- wnuczka D. Ż. w udziale do 1/3.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione zarówno w zakresie roszczenia głównego, jak i roszczeń ewentualnych. Jako podstawę prawną roszczenia głównego wskazał art. 82 k.c. w związku z art. 189 k.p.c. Uznał, że po stronie powodowej zachodził interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy darowizny na podstawie art. 189 k.c., skoro strony były w sporze co do ważności czynności prawnej przenoszącej własność nieruchomości – tu na podstawie umowy darowizny.

Sąd Okręgowy stwierdził, że przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło do konkluzji, że strona powodowa nie wykazała, jakoby A. B. (2) przy zawarciu umowy darowizny w dniu 9 września 2010 r. działała w stanie wyłączającym świadomość albo w stanie wyłączającym swobodę – przy powzięciu decyzji i wyrażeniu woli. Co prawda A. B. (2) prezentowała faktycznie pewne cechy zaburzeń otepiennych w postaci zaburzeń pamięci, jednak pojawiły się one w styczniu 2012 r. i nie były prawdopodobnie permanentne, o czym świadczy podpisanie świadomej zgody na wykonanie kolonoskopii w listopadzie 2014 r. Z powodu nasilającej się niewydolności krążenia i serca mogło dochodzić do zaburzeń w ukrwieniu mózgu i rozwoju zaburzeń poznawczych, w tym zaburzeń pamięci, zwłaszcza w roku 2012 (kilkukrotne pobyty w szpitalu na oddziale wewnętrznym z powodu zaostrzenia niewydolności serca i krążenia) i w latach następnych, co obniżało sprawność psychiczną i intelektualną A. B. (2), brak jest jednak podstaw do stwierdzenia, że A. B. (2) w dacie podpisania umowy darowizny nie miała świadomości lub swobody w podjęciu tej decyzji i wyrażeniu woli, w szczególności z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego zaburzenia czynności psychicznych. W tym miejscu Sąd Okręgowy przytoczył wzmiankowane już ustalenia wynikające z zasięgniętych opinii biegłych sądowych. Jednocześnie wyjaśnił, że wnioskowane kolejne dowody z opinii biegłego sądowego z zakresu kardiologii i geriatry byłyby nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, zwłaszcza że wezwani biegli sądowi nie wskazali na potrzebę sporządzenia opinii przez biegłych lekarzy z zakresu innych specjalności, w szczególności kardiologa lub geriatry. Jednocześnie wprost wykluczyli związek przyczynowy między schorzeniami układu krwionośnego – serca, nadciśnienia, miażdżycy, a ewentualnym brakiem świadomości i swobody zmarłej w dniu 9 września 2010 r., co czyniło wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu kardiologii i geriatry bezprzedmiotowym.

Co do roszczenia ewentualnego o usunięcie niezgodności w księdze wieczystej KW numer KW (...) przez dokonanie wpisu A. B. (2) jako jedynej właścicielki w dziale II księgi wieczystej, Sąd Okręgowy uznał, że jego podstawą prawną był art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece. Mając na uwadze wskazaną przez stronę powodową podstawę faktyczną tego roszczenia, polegającą na nieważności umowy darowizny na podstawie art. 82 k.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że w świetle powyższych rozważań ta podstawa okazała się nieudowodniona przez stronę powodową (art. 6 k.c. w związku z art. 189 k.p.c. w związku z art. 82 k.c.), co czyni roszczenie ewentualne w postaci zgłoszonej na podstawie art. 10 ust. 1 w/w ustawy nieuzasadnionym. Podkreślił, że gdyby nawet strona powodowa wykazała „rażącą niewdzięczność” pozwanej i skuteczne odwołanie darowizny na podstawie art. 898 § 1 k.c., to odwołanie to nie wywołuje skutku rzeczowego w postaci powrotnego przejścia prawa własności, a tylko skutek obligacyjny. Ten skutek obligacyjny – w postaci zaistnienia zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie przeniesienia własności nieruchomości – nie stanowiłyby podstawy do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 10 ust. 1 w/w ustawy.

Ponadto nawet przy ewentualnym ustaleniu nieważności umowy darowizny na podstawie art. 82 k.c., to powództwo w kształcie zgłoszonym treścią pozwu na podstawie art. 10 ust. 1 w/w ustawy nie mogłoby zostać uwzględnione, mając na względzie ustalony stan faktyczny i treść art. 316 k.p.c. Skutkiem ustalenia ewentualnej nieważności umowy darowizny na podstawie art. 82 k.c. byłoby następcze ustalenie na dzień orzekania w niniejszej sprawie – stan z chwili zamknięcia rozprawy na podstawie art. 316 § 1 k.p.c., że własność nieruchomości na podstawie spadkobrania po zmarłej A. B. (2) nabyli w odpowiednich udziałach powód (2/3) i D. Ż. (1/3), tymczasem omawiane roszczenie ewentualne do chwili zamknięcia rozprawy nie zostało zmienione. W tym stanie rzeczy, Sąd związany treścią żądania pozwu – art. 321 k.p.c. – nie mógłby uwzględnić powództwa w kształcie zgłoszonego roszczenia ewentualnego na podstawie art. 10 ust. 1 w/w ustawy, nawet przy ewentualnym ustaleniu nieważności umowy darowizny na podstawie art. 82 k.c. Gdyby zaistniały podstawy z powołanego przepisu, to należałoby odpowiednio w dziale II księgi wieczystej wpisać jako właścicieli nieruchomości powoda A. B. (2) w udziale do 2/3 i D. Ż. w udziale do 1/3, na skutek nabycia spadku po zmarłej powódce A. B. (2). Takiego roszczenia jednak nie zgłoszono.

Za nieuzasadnione Sąd Okręgowy uznał również roszczenie ewentualne w postaci zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli przenoszącego nieodpłatnie na stronę powodową prawo własności do nieruchomości położonej przy ulicy (...) w S.. Jak już wskazał, powód A. B. (1) co najwyżej mógłby domagać się przeniesienia prawa własności nieruchomości w udziale do 2/3. W sprawie twierdzenia o odwołaniu darowizny z powodu rażącej niewdzięczności pozwanej względem matki A. B. (2), które prowadziłyby do omawianego roszczenia ewentualnego Sąd Okręgowy stwierdził, że strona powodowa nie wykazała zaistnienia podstaw roszczenia ewentualnego na podstawie art. 898 § 1 k.c. w związku z art. 899 § 3 k.c. w związku z art. 64 k.c., a więc że pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności względem darczyńcy. Zauważył, że przewidziana w art. 898 k.c. możliwość odwołania darowizny stanowi instytucję wyjątkową, stosowaną z równą ostrożnością jak w przypadku art. 5 k.c., toteż nie może być wykładana rozszerzająco. Uznał, że wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego nie dały podstaw do przypisania pozwanej po dacie zawarcia umowy darowizny – 9 września 2010 r. – takiego zachowania – działania lub zaniechania, które można by zakwalifikować jako „rażącą niewdzięczność” względem swojej matki. Sąd Okręgowy dokonał oceny w tym zakresie z punktu widzenia kryteriów obiektywnych, mając na względzie powstały konflikt pomiędzy powodem a pozwaną po tym, jak powód dowiedział się o dokonanej darowiznie, z czym się nie zgadzał. Istniejący konflikt pomiędzy powodem a pozwaną i bezpośredni interes powoda w uzyskaniu korzystnego wyroku, jako że powód nadal mieszka w spornej nieruchomości, nakazywał z dużą ostrożnością podchodzić do przesłuchania powoda w aspekcie ich wiarygodności. Odnosząc się do treści pisma z dnia 17 września 2012 roku skierowanego do pozwanej K. Ż., w którym A. B. (2) odwołała darowiznę twierząc, że pozwana przestała się nią interesować od czasu zażądania wyjaśnień odnośnie aktu notarialnego, całkowicie zerwała z nią kontakt, nadto pomimo wieku i problemów ze zdrowiem wskazała, że może liczyć tylko na pomoc syna A. B. (1), Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwana ani nie odmówiła pomocy matce, ani zerwała kontaktu z nią, ani nie przestała interesować się matką. Uznał, że takie twierdzenia strony powodowej nie zostały wykazane, biorąc pod uwagę zeznania świadków i stron niniejszego postępowania. W tym względzie Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadka M. K. – siostry A. B. (2) i przesłuchaniu powoda jakoby pozwana zerwała kontakt z matką, nie udzielała jej opieki, nie odwiedzała jej. Przeciwne fakty wynikają z zeznań

świadców D. Ż., W. Ż. i z przesłuchania pozwanej, którym Sąd Okręgowy dał wiarę w zakresie jak ustalono powyżej. Z ustaleń Sądu wynika, że pozwana odwiedzała matkę, a tylko po styczniu 2012 roku powód utrudniał ten kontakt, poprzez wymianę zamków, obecność przy spotkaniach pozwanej z matką. Przesłuchanie wszystkich świadków i stron, oceniane zgodnie z art. 233 k.p.c. nakazują ustalić według Sądu Okręgowego, że to powód nie godząc się z dokonaną darowizną wywołał po styczniu 2012 r. swój konflikt z pozwaną i utrudniał jej kontakt ze zmarłą matką, to powód de facto był inicjatorem niniejszego procesu. Również w 2013 r. pozwana odwiedzała matkę, zabrała ją na Święta Wielkanocne do siebie, co przyznał również sam powód. Nie ustalono z punktu widzenia zaistnienia ewentualnej „rażącej niewdzięczności” pozwanej, aby pozwana odmówiła matce pomocy w potrzebie, w tym w chorobie. Ani z zeznań M. K., ani z przesłuchania powoda nie wynika, że zmarła zwracała się z prośbą o pomoc do pozwanej – sama osobiście lub przez inną osobę – a pozwana tej pomocy odmówiła. Również sam powód nie twierdził, że zwracał się do pozwanej o jakąkolwiek pomoc dla matki, a ta tej pomocy odmówiła.

Sąd Okręgowy stwierdził dalej, że konflikty rodzinne nie mogą być podstawą do odwołania darowizny. W tym stanie rzeczy powództwo – roszczenie ewentualne w postaci zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli przenoszącego nieodpłatnie na stronę powodową prawo własności do nieruchomości położonej przy ulicy (...) w S., Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadnione. Stwierdził także, że powód nie miał interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w dochodzeniu skuteczności odwołania darowizny.

Orzekając w przedmiocie zwrotu kosztów procesu Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwana wygrała sprawę w całości, zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania z art. 98 k.p.c. powód powinien zwrócić pozwanej poniesione koszty procesu, w tym koszty postępowania apelacyjnego i kasacyjnego – stosownie do treści wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 grudnia 2015 r., zobowiązującego Sąd I instancji do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego. Mając na względzie dotychczasowy przebieg postępowania i zmianę podmiotową po stronie powodowej Sąd Okręgowy uznał, że istnieją podstawy do obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej za postępowanie po uchyleniu uprzedniego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie – do którego powód wstąpił w miejsce dotychczasowej powódki, która zmarła. Z uwagi na datę wszczęcia postępowania i wartość przedmiotu sporu o kosztach procesu należnych pozwanej za postępowanie przed Sądem I instancji – postępowanie niniejsze – orzekł na podstawie § 6 pkt 7 uprzednio obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Nie uwzględnił ewentualnej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, albowiem pozwana nie wykazała, aby ją uiszczała. Nie znalazł też podstaw, aby w ogóle odstąpić od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej na zasadzie art. 102 k.p.c. Takie rozstrzygnięcie byłoby w ocenie Sądu Okręgowego rażąco niesprawiedliwe dla pozwanej. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej na zasadzie art. 102 k.p.c., mając na względzie, że w uprzednich etapach postępowania (I instancja, w której zapadł wyrok po raz pierwszy, II instancja, Sąd Najwyższy) po stronie powodowej występowała zmarła matka pozwanej i zasadnym byłoby w takiej sytuacji zastosowanie art. 102 k.p.c. do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu należnych pozwanej w stosunku zmarła matka – pozwana. Orzekając w przedmiocie wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu Sąd Okręgowy stwierdził, że jego wynagrodzenie znajduje podstawę w § 6 pkt 7 w zw. z § 2 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi temu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, iż:

- a) A. B. (2) przy zawarciu umowy darowizny z dnia

9 września 2010 nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, działała z pełnym rozeznaniem, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego uzasadnia przekonanie, iż w chwili podpisania umowy darowizny A. B. (2) nie była w stanie ze względu na swój stan zdrowia, podeszły wiek, dolegliwości oraz będąc pod wpływem córki, rozporządzać swobodnie swoim majątkiem i świadomie (z rozeznaniem skutków prawnych) składać oświadczenia woli;

b) za niewiarygodne należy uznać zeznania powoda A. B. (1), powódki pierwotnej A. B. (2) oraz świadka M. K., przy jednoczesnym uznaniu za w pełni wiarygodne zeznania pozwanej i świadków D. Ż. oraz W. Ż. - dzieci pozwanej, mimo że świadkowie ci są zainteresowani aby rozstrzygnięcie było korzystne dla ich matki, w zakresie dotyczącym zachowań pierwotnej powódki, jej intencji związanej z rozporządzeniem majątkiem, świadomości co do skutków zawartej umowy, reakcji po powzięciu informacji co do skutków rozporządzenia majątkiem, chęci równego potraktowania dzieci;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż źródłem konfliktu w rodzinie był sam powód, a zachowania pozwanej nie były w stosunku do powódki pierwotnej w żadnej mierze naganne, co z kolei wykluczyło możliwość prawidłowej oceny okoliczności, w jakich doszło do rozporządzenia majątkiem przez A. B. (2), które to rozporządzenie stało w sprzeczności z wolą powódki pierwotnej, co do zabezpieczenia spadkobierców.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i uznanie za nieważną umowę darowizny nieruchomości zabudowanej jednorodzinny domem mieszkalnym położonej w S. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą nr (...) sporządzoną w formie aktu notarialnego w dniu 9 września 2010, zasądzenie na rzecz pełnomocnika powoda kosztów udzielonej z urzędu pomocy prawnej z jednoczesnym przyjęciem oświadczenia pełnomocnika, iż koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w żadnej części.

W uzasadnieniu apelacji skarżący rozwinął argumentację odnoszoną do powołanych wyżej zarzutów. Podniósł, że opinie biegłych na okoliczność stanu zdrowia A. B. (2) i jej świadomości oraz swobody przy zawieraniu z pozwaną umowy darowizny, zostały przeprowadzone z opóźnieniem, niemniej z opinii uzupełniającej biegłego psychiatry wynika, że biegły nie wyklucza, że mogło dojść do zabiegów ze strony pozwanej, faktycznie skutkujących zmanipulowaniem powódki. Za istotną uznał też ostatnią wolę A. B. (2), która chciała przekazać 2/3 swojego majątku powodowi. Wskazał, że działanie pozwanej miało na celu zatarcie śladów zdarzenia w postaci zawarcia umowy darowizny.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja w niniejszej sprawie, choć obejmuje zaskarżenie wskazanego w jej treści wyroku Sądu Okręgowego w całości, zawiera co do istoty sprawy wyłącznie wnioski o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa o stwierdzenie nieważności umowy darowizny z dnia 9 września 2010 roku. Tym samym nie zostały podtrzymane w postępowaniu apelacyjnym żądania ewentualne, dochodzone w pierwszej instancji.

Treść apelacji w sferze zarzutów i odnoszonej do nich argumentacji wskazuje na przekonanie skarżącego o braku świadomości i swobody matki powoda, pierwotnej powódki A. B. (2), przy składaniu oświadczenia woli o darowaniu pozwanej, swojej córce, nieruchomości wskazanej w umowie z dnia 9 września 2010 roku. Już jednak przyznanie, że decydujące znaczenie w sprawie ustalenia, czy stan zdrowia darczyńcy w tym dniu skutkował jej brakiem świadomości i swobody przy składaniu wskazanego oświadczenia woli, mają opinie biegłych lekarzy odpowiednich specjalności, oraz psychologa, determinuje ocenę, że tylko odmienne wnioski tych opinii, od tych, które zostały wyrażone w opiniach będących elementami postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji, mogłyby prowadzić

do innych ustaleń, niż dokonane przez Sąd Okręgowy, a w konsekwencji do zastosowania art. 82 k.c. Powyższe koresponduje z uzasadnieniem wyroku Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie, z dnia 12 czerwca 2015 roku, II CSK 450/14, którego treść wskazuje, że zasięgnięcie wiadomości specjalnych było niezbędne w celu stwierdzenia, czy powódka była świadoma oraz zdolna do pojęcia i wyrażenia woli przy sporządzaniu aktu darowizny w dniu 9 września 2010 roku.

W świetle powyższego drugorzędne znaczenie mają te dowody, które skarżący powołał w apelacji, jako jego zdaniem niewłaściwie ocenione przez Sąd I instancji. Trzeba przy tym zauważyć, że argumentacja towarzysząca zarzutowi naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz zarzutowi popełnienia błędu w ustaleniach faktycznych w znacznej mierze obejmuje twierdzenia o faktach, które nie mają znaczenia dla oceny ważności umowy darowizny z dnia 9 września 2010 roku, a raczej dla oceny zachowania pozwanej wobec jej matki A. B. (2) już po zawarciu tej umowy, co przecież nie determinuje oceny prawnej w aspekcie treści art. 82 k.c. Nie mają też znaczenia dla żądania stwierdzenia nieważności powołanej umowy, a więc objętego treścią wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku, fakty dotyczące stosunków pomiędzy obecnymi stronami niniejszego postępowania, jak też intencje pozwanej przy zawieraniu umowy z dnia 9 września 2010 roku. Skarżący oczywiście ma rację, że intencje te – jak wolno sądzić – zawłaszczenia majątku po rodzicach stron przez pozwaną, mogłyby prowadzić do – jak to twierdzi skarżący – zmanipulowania matki stron A. B. (2), jednakże mogłyby się tak stać jedynie wówczas, gdyby jej stan zdrowia i stan psychiczny w dniu 9 września 2010 roku powodował u niej brak świadomości lub swobody przy składaniu oświadczenia woli w tej umowie. Tym samym pozostawanie A. B. (2) pod wpływem pozwanej – jej córki, nie może samo przez się świadczyć o braku świadomości matki pozwanej przy składaniu wskazanego oświadczenia woli.

Stwierdzając, że nie miała miejsce sytuacja wady oświadczenia woli normowanej w art. 82 k.c. Sąd Okręgowy powołał się nie tylko na treść opinii biegłych wezwanych na podstawie art. 278 § 1 k.p.c., ale też na fakty dotyczące zachowania i czynności samej powódki po zawarciu kwestionowanej przez powoda umowy, zarówno w toku leczenia, w tym szpitalnego, jak i spraw bieżących. Można jedynie zauważyć, że A. B. (2) przejawiała skłonności do zmian podejmowanych decyzji w zakresie rozporządzania swoim majątkiem, zwłaszcza na wypadek śmierci, to jednak nie oznacza, że nie miała zachowanej świadomości i swobody w czasie składania oświadczenia woli w dniu 9 września 2010 roku. Późniejsza zmiana woli nie może niweczyć oświadczenia woli, która wcześniej zostało wyrażone, o ile nie nastąpiło skuteczne jego odwołanie (art. 61 § 1 zdanie drugie), o czym w niniejszej sprawie nie może być mowy.

Pozostając jeszcze przy treści zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy zauważyć, że skarżący zdaje się oczekiwać przyjęcia domniemania polegającego na tym, że dolegliwości, na które cierpiała A. B. (2), jej podeszły wiek oraz pozostawanie pod wpływem pozwanej, stanowią o tym, że nie była ona w stanie swobodnie rozporządzać swoim majątkiem i świadomie składać oświadczenia woli. Skarżący nie zauważa, że przyjęcie takiego domniemania kazałoby podważać także wszystkie kolejne oświadczenia woli A. B. (2) w sprawie rozporządzania swoim majątkiem na wypadek śmierci, bowiem jej stan zdrowia wręcz się pogarszał, zaawansowanie wiekowe pogłębiało, zaś pozostawanie pod wpływem powoda było podobne, jeśli nie większe, niż pod wpływem pozwanej. Można zakładać, że nie budzą wątpliwości te właśnie kolejne oświadczenia woli w aspekcie normy art. 82 k.c., toteż nie może być mowy o automatycznym wnioskowaniu co do braku zdolności świadomego i swobodnego składania oświadczeń woli przez osoby posiadające pełną zdolność do czynności prawnych, tylko przez to, że są zaawansowane wiekowo, cierpią na dolegliwości nie będące chorobami psychicznymi lub mającymi charakter niedorozwoju umysłowego, czy otępienia, oraz pozostają pod wpływem innych osób, zwłaszcza krewnych.

Niezbędne byłoby stwierdzenie, że w tym konkretnym przypadku, o który chodzi w niniejszej sprawie, doszło do tak indywidualizujących ocenę okoliczności, które wskazują na wadę złożonego oświadczenia woli, o której mowa w powołanym przepisie. Stwierdzenie takich okoliczności nie znajduje podstaw w materiale procesowym sprawy. Z powyższego wynikają wnioski dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, nie może być mowy o domniemaniu, którego zdaje się oczekiwać skarżący. Po drugie, nie doszło do stwierdzenia okoliczności, które pozwalałyby na indywidualną ocenę, że w warunkach wskazanych przez skarżącego w treści zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., miały miejsce fakty

pozwalające na ocenę, że A. B. (2) była pozbawiona świadomości lub swobody składając oświadczenie woli w umowie darowizny z pozwaną w dniu 9 września 2009 roku.

Co do oceny dowodów w postaci zeznań świadków i przesłuchania stron należy zauważyć, że skarżący nie podważa oceny dokonanej przez Sąd I instancji powołaniem się na naruszenie przez ten Sąd zasad logiki formalnej, czy właściwego wnioskowania lub kierowania się doświadczeniem życiowym, tylko poprzez przedstawienie własnej oceny co do wiarygodności świadków, na których zeznania się powołuje oraz przesłuchania powoda. Na nietrafność tego zarzutu wskazuje już to, że wskazaniu Sądu Okręgowego na powiązania rodzinne tych osób skarżący przeciwstawia argument o powiązaniach rodzinnych pozwanej i świadków, którym dał wiarę Sąd Okręgowy, co przecież dyskwalifikowałoby według tej koncepcji również ocenę dokonaną przez powoda. Skarżący nie dostrzega, że Sąd Okręgowy dokonał kwestionowanej oceny w kontekście całości materiału dowodowego, a nie jedynie samego porównania wiarygodności wyłączonych z tego kontekstu zeznań poszczególnych świadków.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być skuteczny, jeżeli opiera się wyłącznie na własnej ocenie dowodów apelującego, lecz nie podważa zgodności oceny dokonanej przez sąd z zasadami logiki czy doświadczenia życiowego z uwzględnieniem całego materiału dowodowego (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 października 2018 roku, I ACa 338/18). Niezależnie od powyższego, kwestionowanie przez skarżącego dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zeznań świadków oraz przesłuchania stron, z przedstawieniem własnej oceny tych dowodów, odnosiło się do faktów mających miejsce już po zawarciu umowy, której stwierdzenia nieważności powód się domaga, toteż dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie dochodzonego roszczenia, podtrzymanego we wnioskach apelacji, nie mających znaczenia.

Mając na uwadze powyższe racje należało uznać, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, co uzasadnia oddalenie apelacji na podstawie art. 385 k.p.c., jako bezzasadnej.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego uwzględnia zasadę odpowiedzialności stron za wynik sprawy, wynikającą z art. 98 § 1 k.p.c. Powód przegrał sprawę w postępowaniu apelacyjnym w całości, toteż pozwanej należą się od niego koszty. Obejmują one koszty zastępstwa procesowego pozwanej, których wysokość ustalono na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Orzekając w przedmiocie wynagrodzenia adwokata zastępującego powoda z urzędu, powiększonego o należny podatek VAT, należało zastosować § 2 i § 4 w zw. z § 8 pkt 7 i w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Ryszard Iwankiewicz Małgorzata Gawinek Leon Miroszewski